

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 27, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odslony: 1783

Szczupłe finanse, niejasne lub niezyciowe przepisy to trudności, z którymi borykają się samorzady. O to, czym w bieżącym roku będzie zajmował się Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego Dziennik Warto Wiedzieć zapytał przewodniczącego tego Konwentu, Krzysztofa Lisa, starostę szczecineckiego.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jak długo jest Pan samorządowcem i przewodniczącym Konwentu Powiatów w województwie zachodniopomorskim?

Krzysztof Lis: Swoją działalność samorządową, a raczej przygodę z samorządem rozpocząłem w 1990 roku na fali zmian po pierwszych częściowo wolnych wyborach do Sejmu. Zaangażowałem się w działalność komitetów obywatelskich i kandydowałem z tego komitetu do rady miejskiej w Barwicach - to jedna z gmin, która wchodzi w skład powiatu szczecineckiego. W pierwszej kadencji samorządów lokalnych zostałem przewodniczącym rady miejskiej w Barwicach. W następnych wyborach do samorządów (lata 1994-1998) zostałem również radnym i zastępcą burmistrza oraz radnym sejmiku (byłego) województwa koszalińskiego. Wtedy radnych sejmiku wybierały rady miejskie poszczególnych samorządów gminnych.

W następnych wyborach samorządowych (1998-2002) przegrałem wybory do samorządu gminy, ale rozpocząłem swoją działalność w organizowanych samorządach powiatowych. Od lutego 2000 roku do chwili obecnej pełnię funkcję starosty szczecineckiego – to już piąta kadencja. Przewodniczącym Konwentu Starostów jestem od 2002 roku.

DWW: Jak często obraduje Konwent Starostów?

KL: Oczywiście z naszymi spotkaniami jest różnie. Staramy się spotykać nie rzadziej niż raz na kwartał, ale bywają takie miesiące, że spotykamy się przynajmniej raz w miesiącu. Stosujemy również posiedzenia internetowe - wtedy kiedy wymaga tego sytuacja. Chodzi głównie o wypracowanie pilnych stanowisk lub wybór naszego przedstawiciela do jakiegoś gremium, w którym jest przedstawiciel Konwentu.

Nasze spotkania zawsze organizuję w innym powiecie. Przyjeliśmy zasadę, że każdy ze starostów w naszym województwie jest lub może być gospodarzem Konwentu. Oczywiście są też posiedzenia Konwentu, których gospodarzem jest pan wojewoda lub pan marszałek, ale to wtedy wynika z tematów, które są w porządku obrad Konwentu. Często też (wcześniej tak było), teraz trochę mniej spotykaliśmy się z szefem Kasy Chorych lub obecnie dyrektorem oddziału NFZ w sprawach dotyczących kontraktowania świadczeń w lecznictwie szpitalnym.

DWW: Jakie są aktualne tematy, którymi zajmuje się Konwent?

KL: O, tych tematów nie brakuje, one często wynikają z aktualnych zmian przepisów, kompetencji i sposobu finansowania danych zadań. Zmiany polityczne powodują, że często samorzady (w tym wypadku powiatowe, ale dotyczy to też innych) otrzymują zadania bez wskazania sposobu ich finansowania.

Co do aktualnych tematów w roku 2016 to na pewno ważnym jest:

- funkcjonowanie RPO w poszczególnych województwach i sposoby uruchamiania środków z

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 27, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1783

budżetowania unijnego 2014-2020. Nadal pewne sprawy wymagają konsultacji, korekt i zmian zarówno jeśli chodzi o sposobu ustalania uszczegółowień, jak i ustalanie list wniosków do realizacji – czy to w konkursach, czy to w listach indykatywnych, czy też kontraktach samorządowych;

- nadal mamy uwagi co do sposobu finansowania świadczeń medycznych w szpitalach powiatowych - a zatem w tym roku będzie to temat niezmiernie ważny biorąc pod uwagę proponowane przez rząd zmiany, o których do końca nie wiemy;
- proponuje się wprowadzenie od 1 lipca 2016 roku zmiany (przynajmniej w naszym województwie) finansowania i organizacji ratownictwa medycznego - to bardzo niebezpieczne propozycje - w naszej ocenie ponieważ mocno się je monopolizuje. A co wtedy z zakupionym sprzętem przy wsparciu środków z UE. Co z trwałością projektów? Czy ktoś kto takie zmiany proponuje zdaje sobie sprawę, że samorzady będą musiały zwrócić otrzymane dofinansowanie do sprzętu i nowych karettek?;
- mamy chory system finansowania pobytu mieszkańców w DPS. Przed zmianą ustawy było to zadanie wojewody zlecane powiatom. Po zmianie ustawy współfinansują te zadania gminy za swoich mieszkańców. Ale wojewoda nadal finansuje pobyt mieszkańców, którzy mieszkają w DPS przed wprowadzeniem zmiany ustawy. Przekazuje środki finansowe wg sobie znanego algorytmu, w mniejszym zakresie niż to wynika z kosztów utrzymania, które są ogłaszane w dzienniku urzędowym każdego województwa - gdzie logika?

DWW: Samorzady od lat dokładają do zadań zleconych – rządowych.

KL: Tych zadań jest wiele, ale przykładem mogą tu być zespoły ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności. Każdy z samorządów powiatowych dokłada do ich funkcjonowania 50% kosztów. Wiele innych zadań jest niedoszacowanych. Proszę się nie dziwić, że coraz częściej samorzady podają administrację rządową do sądu i mają do niej roszczenie. Tym także będziemy się zajmować.

Zapewne będziemy też oczekiwać jasnego przekazu co do finansowania pomocy prawnej dla obywateli .Wprowadzone zadanie zobowiązuje powiatu do organizacji tego zadania, ale bardzo lakonicznie mówi o sposobie finansowania tego zadania.

Nadal niejasne jest ustalanie wielkości środków finansowych przypadających powiatom z PFRON na rehabilitację zawodową i społeczną. To ważne zadanie biorąc pod uwagę, że dotyczy osób niepełnosprawnych.

Jeśli rząd podwyższy próg wolny od podatku (notabene byłaby to słuszna decyzja), to trzeba wskazać źródło pokrycia niedoborów finansowych z tytułu utraty dochodów przez powiaty(samorządy gmin również).

Na skraju wytrzymałości jest też finansowanie oświaty - w tym wypadku (powiaty) kształcenia ponadgimnazjalnego. Nie znam dzisiaj samorządu, który nie dopłaca do utrzymania oświaty, nie mówię tu o inwestycjach, mówię o bieżącej działalności. Są potrzebne zmiany, ponieważ nie udźwigniemy ciężaru finansowego. Potrzebna jest zmiana bądź likwidacja Karty Nauczyciela - to w mojej ocenie relikw przeszłości, który należy jak najszybciej zlikwidować.

Samorzady powiatowe i starostowie chcą czynnie uczestniczyć w tych zmianach - w naszej ocenie trzeba tych głosów słuchać i wyciągać mądre wnioski, wtedy może być sprawniej, taniej i z korzyścią dla

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 27, styczeń 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1783

obywateli.

DWW: A co w Pana ocenie starostom dają konwenty?

KL: Oczywiście wypracowywanie stanowisk w oparciu o własne doświadczenie lub problemy. Wymiana poglądów i korzystanie z przykładów kolegów lub sytuacji, które miały miejsce w sąsiednim powiecie. Próba poszukiwania rozwiązań systemowych wypracowywana na konwentach to ważne w funkcjonowaniu i realizacji zadań i kompetencji. No i oczywiście słyszalny głos jako jedno zdanie starostów. Kto zechce słuchać opinii jednego czy drugiego starosty? Ale jeżeli jest to stanowisko wszystkich starostów – wtedy różne instytucje muszą wziąć go pod uwagę.

Ważnym jest również to, że możemy wybierać ze swojego grona przedstawicieli do różnych organów i ciał doradczych i też oni nas reprezentują tam – jeśli zajdzie taka potrzeba. Część z nas specjalizuje się w jakiejś dziedzinie, aby móc właściwie reprezentować interesy samorządu powiatowego.

DWW: Jak wyglądają drogi, oświata i służba zdrowia w powiecie i innych powiatach.

KL: Jeśli chodzi o nasz powiat, powiat szczecinecki, to mogę powiedzieć i oczywiście to moja opinia, że dobrze i bardzo dobrze.

Oświata ponadgimnazjalna jest dobrze zorganizowana. W roku ubiegłym połączyliśmy kształcenie budowlane z kształceniem technicznym i zorganizowaliśmy Zespół Szkół Technicznych. Stawiamy na kształcenie zawodowe, do końca kadencji chcemy wybudować i wyposażać Centrum Praktyk Zawodowych, na które będzie dofinansowanie z kontraktu samorządowego RPO WZ.

Przez ostatnie 8 lat zainwestowaliśmy ogromne środki finansowe w infrastrukturę edukacyjną, z termomodernizacją wszystkich obiektów i inwestowaniem w szkołach w energię odnawialną. Wyposażamy szkoły w nowe pracownie komputerowe tak, aby do końca tej kadencji w każdej szkole były nowe pracownie. Inwestujemy w warunki pobytu dzieci w internatach. Oddaliśmy do użytku nowoczesne Centrum Edukacji Ekologicznej - wyremontowane obiekty i wyposażenie kosztowało nas 12 mln. Staramy się wprowadzać nowe kierunki kształcenia, które odpowiadają zapotrzebowaniu przedsiębiorców.

Co do służby zdrowia, to szpital szczecinecki od 6-ciu lat funkcjonuje jako spółka samorządowa, w której powiat ma 73% udziałów i pozostałe ma miasto Szczecinek. Przez ostatnie 10 lat zainwestowaliśmy w infrastrukturę zdrowotną - zarówno obiekty, jak i wyposażenie około 30 mln. Powiat ma też drugą spółkę samorządowa, której jest 100% właścicielem. Spółka ta zajmuje się specjalistycznymi usługami w zakresie rehabilitacji osób chorych na SM.

Co do dróg, to zapewne jak we wszystkich powiatach wymagają ogromnych nakładów. Ale co roku poprawiamy ich stan korzystając z dofinansowania w ramach Rządowego Programu przebudowy dróg Lokalnych, RPO WZ, PROW, rezerwy Ministerstwa Infrastruktury. Staramy się, aby w każdym roku budżetowym wykonać jedną – dużą inwestycję drogową w którejś z naszych gmin.

DWW: Uprzejmie dziękuję za rozmowę.

KL: Dziękuję.